



Sygn. akt I USKP 100/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania D. D.-K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej
działalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział [...] w C. stwierdził, że D. D.-K., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega od dnia 16 maja 2018 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawczyni w 2014 r. zarejestrowała działalność gospodarczą

prowadzoną najpierw w ramach spółki cywilnej, a od 16 maja 2018 r. w formie indywidualnej działalności. Od sierpnia 2015 r. do nadal przebywa na przemian na zwolnieniu lekarskim z tytułu własnej choroby lub na zasiłku macierzyńskim. Dostarczyła liczną dokumentację potwierdzających prowadzenie działalności w ramach spółki cywilnej, natomiast nie została przedstawiona żadna dokumentacja wskazująca na wykonywanie tej działalności w formie indywidualnej od dnia 16 maja 2018 r. Analiza dokumentacji wzbudziła liczne wątpliwości. Ubezpieczona rozpoczęła bowiem działalność w formie indywidualnej w okresie ciąży, a skoro była w ciąży i nie zatrudniała pracowników, to nie było perspektyw prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na brak zorganizowania, ciągłości i zamiaru osiągnięcia dochodu. Zdaniem organu rentowego, celem wnioskodawczyni było stworzenie pozorów prowadzenia działalności gospodarczej dla uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych. Nie podjęła żadnych czynności w ramach indywidualnej działalności gospodarczej po zakończeniu prowadzenia działalności w formie spółki cywilnej. W związku z czym - w ocenie organu rentowego - nie podlegała ubezpieczeniom od dnia 16 maja 2018 r.

D. D.-K. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się jej zmiany przez ustalenie, że od dnia 16 maja 2018 r. do nadal podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. W uzasadnieniu odwołania podniosła, że prowadziła w sposób zorganizowany, ciągły i w celu zarobkowym działalność gospodarczą, na co przedstawiła dowody w postaci dokumentów. Organ rentowy zarzucając jej brak prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 16 maja 2018 r. oraz brak dokumentacji za ten okres, całkowicie pomógł to, że od marca 2018 r. odwołująca się korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Okoliczność ta implikowała powstrzymanie się od pracy zarobkowej pod rygorem utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że D. D.-K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 16 maja 2018 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że D. D.-K. urodziła się w dniu [...] 1985 r. Posiada wykształcenie wyższe, ukończyła studia magisterskie na kierunku filologia polska i uzyskała tytuł magistra w zakresie specjalności nauczycielskiej. Ukończyła

także trzysemestralne studia podyplomowe na kierunku architektura wnętrz w Wyższej Szkole [...] w K. oraz liczne kursy z zakresu zarządzania, marketingu, fotografii, grafiki, projektowania artykułów, okładek i reklam. Od 2015 r. prowadzi fotobloga i nawiązuje kontakty w branży parentingowej.

W okresie od 4 maja 2010 r. do 31 maja 2014 r. zatrudniona była w E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością SK w K. na stanowiskach: koordynator do spraw promocji, redaktor odpowiedzialna czasopisma T. i ostatnio jako redaktor prowadząca czasopisma z wynagrodzeniem 2.075 zł miesięcznie i premią 440 zł. Współpracowała z nią D. K.-K., zatrudniona także w tej spółce na stanowisku sekretarki.

Odwołująca się D. D.-K. oraz D. K.-K. postanowiły podjąć działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. W związku z czym pierwsza zgłosiła działalność gospodarczą w CEIDG od dnia 1 sierpnia 2014 r., a druga od dnia 2 września 2014 r. Przedmiot wiodący został określony jako działalność związana z organizacją targów, wystaw i kongresów (kod 82,30 Z), wskazano także szereg innych kodów, między innymi działalność gastronomiczną (kod 56.10 B), reklamę, badanie rynku (kod 73,11 Z), pozaszkolne formy edukacji (kod 85.52 Z). W dniu 3 września 2014 r. D. D.-K. i D. K.-K. zawarły umowę spółki cywilnej, której przedmiotem działalności było prowadzenie restauracji wegetariańskiej i wegańskiej. Poza działalnością gastronomiczną wspólniczki planowały organizację imprez muzycznych, koncertów, warsztatów, wystaw, wernisaży oraz imprez pozwalających na aktywność społeczną i edukacyjną. Organizacją działalności, w tym adoptowaniem lokalu na jej potrzeby, zajmowała się głównie D. D.-K.. W ramach projektu współfinansowanego ze środków unijnych Rozpocznij Działalność [...] odwołująca się uzyskała na działalność gospodarczą pożyczkę z Funduszu [...] SA w K. na zasadach preferencyjnych w kwocie 50.000 zł, rozłożoną na raty po 925 zł miesięcznie płatne do dnia 11 września 2019 r. Na podstawie umowy najmu z dnia 1 września 2014 r. wspólniczki wynajęły lokal użytkowy o powierzchni 217 m², położony w K. przy ul. B. [...]. Od listopada 2014 r. zaczęła funkcjonować restauracja pod nazwą B. [...] D. D.-K. & D. K.. Wspólniczki zatrudniały barmana, kucharza i kelnerów. Odwołująca zajmowała się zarządzaniem restauracją i bieżącym jej prowadzeniem. W okresie od maja do lipca 2015 r. zadeklarowała

podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 9.807,50 zł miesięcznie. W związku z ciążą była niezdolna do pracy od sierpnia 2015 r. W dniu [...] 2015 r. urodziła córkę L., pochodzącą ze związku małżeńskiego z A. K. zwanego [...] 2009 r. Drugie dziecko, syna G., urodziła w dniu [...] 2017 r., a następnie syna W. w dniu [...] 2018 r. Na przemian korzystała z zasiłków chorobowych i macierzyńskich. Od dnia 21 marca 2018 r. była niezdolna do pracy w związku z trzecią ciążą i wystąpiła o przyznanie zasiłku chorobowego. Zamierzała również skorzystać z zasiłku macierzyńskiego. Pod jej nieobecność związaną z rodzicielstwem i niezdolnością do pracy restaurację prowadziła D. K.-K..

W dniu 12 maja 2016 r. D. D.-K. i D. K.-K. sprzedały restaurację Spółce Y. Sp. z o.o. w K. za kwotę 200.000 zł. Połowa tej kwoty została przeznaczona na pokrycie długów publicznoprawnych. Po sprzedaży restauracji działalność w formie spółki cywilnej była kontynuowana w zakresie prowadzenia szkoleń z marketingu i mediów społecznościowych. Były wystawiane faktury na usługi szkoleniowe. Za 2016 r. został wykazany przychód w kwocie 293.327,83 zł przy wydatkach 81.997,08 zł; za 2017 r. przychód wyniósł 11.908,23 zł przy wydatkach 9.576,52 zł, natomiast za 2018 r. przychód stanowił 3.187,53 zł a wydatki 3.535,76 zł. Odwołująca się oraz D. K.-K. rozwiązały umowę spółki cywilnej w dniu 15 maja 2018 r. D. D.-K. nadal figuruje w CEIDG jako aktywny przedsiębiorca, wykreśliła jedynie wpis dotyczący informacji, że jest współnikiem spółki cywilnej. Spłaca kredyt udzielony na działalność gospodarczą przez Fundusz [...] SA w K..

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy z powołaniem się na przepisy art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że obowiązkowe ubezpieczenia społeczne osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynikają z rzeczywistego prowadzenia tej działalności. Odwołująca się od dnia 1 sierpnia 2014 r. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, najpierw podejmowała czynności organizacyjne w postaci uzyskania kredytu oraz czynności związane z najmem lokalu, wyposażeniem i urządzeniem lokalu gastronomicznego, zatrudnieniem pracowników i funkcjonowaniem tej placówki. Dowodzą tego przedłożone dokumenty w postaci umowy pożyczki, umowy najmu, umowy zawarcia spółki cywilnej, jak również dowody ze źródeł osobowych. Zdaniem Sądu,

odwołująca się faktycznie podjęła i prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą w sposób zorganizowany, ciągły i w celu zarobkowym. Tego rodzaju działalność wykonywała osobiście przez okres jednego roku, tj. od sierpnia 2014 r. do sierpnia 2015 r., której to okoliczności organ rentowy nie kwestionował. Faktycznie zaprzestała wykonywania osobistych czynności w spółce w sierpniu 2015 r., lecz nie z tej przyczyny, że działalność gospodarcza została zakończona, tylko pojawiła się uzasadniona przeszkoda w postaci narodzin pierwszego dziecka i macierzyństwa. Wprawdzie okres stanowiący usprawiedliwioną przeszkodę w osobistym prowadzeniu przez odwołującą się działalności gospodarczej przedłużał się w związku z urodzeniem przez nią kolejno jeszcze dwójki dzieci, co rodziło po stronie organu rentowego obowiązek wypłat zasiłków chorobowych i macierzyńskich liczonych od wysokiej podstawy wymiaru, a więc uszczuplenia funduszu ubezpieczeń, lecz nie na skutek działań bezprawnych czy naruszających zasady współżycia społecznego. Sama ta okoliczność, jak również korzystanie z przysługujących świadczeń w okresie porodu i macierzyństwa nie może prowadzić do wyłączenia odwołującej się z ubezpieczeń społecznych. Takie fakty, jak sprzedaż restauracji w 2016 r., czy późniejsze rozwiązanie umowy spółki cywilnej, z którą to czynnością organ rentowy wiąże ustanie działalności gospodarczej, nie oznaczają rzeczywistego jej zakończenia. Miały one bowiem miejsce w czasie obiektywnej i usprawiedliwionej przeszkody w osobistym prowadzeniu przez odwołującą się działalności gospodarczej, po ustaniu której może ona działalność tę kontynuować, chociażby w zakresie szkoleń czy paretingu.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że sprzedaż restauracji nie wiązała się z zakończeniem działalności gospodarczej, która była kontynuowana w zakresie świadczenia usług szkoleniowych, czego również organ rentowy nie neguje. Odwołująca się nadal figuruje w ewidencji działalności gospodarczej jako aktywny przedsiębiorca, przejawia także faktyczną działalność, spłacając pożyczkę pobraną na jej prowadzenie, nawiązuje kontakty, przygotowując się do osobistego prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie paretingu.

Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 73/17, w którym stwierdzono, że zasiłek macierzyński (podobnie jak chorobowy) nie jest przyczyną faktyczną ani prawną ustania tytułu ubezpieczenia,

bo nie musi oznaczać zaprzestania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy systemowej. Podobnie w sytuacji wydłużonego zasiłku macierzyńskiego, skoro obejmuje dodatkowy urlop rodzicielski, czyli uzasadnioną przerwę w wykonywaniu pracy lub działalności. Szczególna regulacja dotycząca wydłużonych zasiłków macierzyńskich nie zmienia tytułu ubezpieczenia. Po zasiłku macierzyńskim ubezpieczona może więc wrócić do dotychczasowej pracy lub działalności.

Konkludując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby D. D.-K. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, czego konsekwencją prawną miałyby być utrata tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Rozwiązanie umowy spółki cywilnej przez odwołującą się nie oznacza, że po ustaniu usprawiedliwionej i obiektywnej przeszkody w postaci niezdolności do pracy i korzystania z uprawnień rodzicielskich nie powróci ona efektywnie do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie szkoleń czy działalności paretingowej, skoro posiada kwalifikacje do prowadzenia także takiej działalności. Wykluczenie jej z grona osób wykonujących działalność gospodarczą w okresie objętym zaskarżoną decyzją byłoby niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym oraz ideą systemu ubezpieczenia społecznego.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 30 października 2019 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił odwołanie.

Sąd odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, jednakże dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i subsumcji stanu faktycznego pod dyspozycje właściwych przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny przytoczył treść art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 216), dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego sprawy do zawartych w tych przepisach norm prawnych.

Sąd odwoławczy wskazał, że odwołująca się prowadziła działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej zawartej z D. K.-K. od dnia 3 września 2014 r. Działalność gospodarcza w tej formie była prowadzona do 15 maja 2018 r., czyli do dnia rozwiązania umowy spółki cywilnej, a jej przedmiotem było początkowo prowadzenie restauracji wegetariańskiej i wegańskiej, w ramach której wspólniczki spółki cywilnej zatrudniały pracowników, a po sprzedaży restauracji działalność w formie spółki cywilnej była kontynuowana w zakresie prowadzenia szkoleń z marketingu i mediów społecznościowych. Poza sporem pozostaje i to, że w okresie od sierpnia 2014 r. do kwietnia 2015 r. odwołująca się opłacała preferencyjne składki na ubezpieczenie społeczne, zaś od maja do lipca 2015 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składek w kwocie 9.807,50 zł. Od sierpnia 2015 r. była niezdolna do pracy i korzystała naprzemiennie z zasiłków chorobowych lub macierzyńskich, gdyż urodziła dzieci kolejno w dniach: [...] 2015 r., [...] 2017 r. i [...] 2018 r. W tym czasie, aż do 15 maja 2018 r., prowadzeniem działalności gospodarczej w ramach spółki cywilnej zajmowała się D. K.-K..

Sąd Apelacyjny zauważył, że odwołująca się od dnia 16 maja 2018 r. nie zarejestrowała nowej działalności gospodarczej, a jedynie wykreśliła wpis odnośnie jej prowadzenia w formie spółki cywilnej. W dalszym ciągu figuruje bowiem w ewidencji jako osoba prowadząca działalność gospodarczą.

Sąd odwoławczy powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego które jednoznacznie wskazuje, że podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie ze zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej, ale z faktu jej rzeczywistego wykonywania. Obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (nie wykonuje). Sąd drugiej instancji podkreślił, że w definicjach działalności gospodarczej zawartych w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, jak i w art. 3 Prawa przedsiębiorców nacisk położono na zorganizowany i zarobkowy charakter oraz ciągłość i profesjonalizm. O działalności gospodarczej można mówić, jeżeli są spełnione kumulatywnie wszystkie te przesłanki.

Sąd Apelacyjny wskazał, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, iż do czasu rozpoczęcia przez odwołującą się korzystania z zasiłków macierzyńskich i chorobowych, działalność gospodarcza była przez nią prowadzona jedynie w formie spółki cywilnej, a nie w ramach indywidualnej działalności. Niewątpliwie nie doszło do rozpoczęcia przez nią działalności w formie indywidualnej po rozwiązaniu spółki cywilnej, tak w okresie pobierania zasiłku chorobowego, jak i macierzyńskiego. Wnioskodawczyni mogła to czynić na przykład zatrudniając pracowników. Postępowała tak zresztą w okresie niezdolności do pracy spowodowanej chorobą i urlopem macierzyńskim w czasie, gdy łączyła ją umowa spółki cywilnej z D. K.-K.. Wspólniczki zatrudniały bowiem pracowników w restauracji i konsultowały się w sprawach finansowych. Po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej, zarejestrowanej na odwołującą się działalności nie można było przypisać cech zorganizowania, ciągłości i zamiaru osiągnięcia dochodu. D. D.-K. nie podjęła bowiem żadnych czynności w ramach indywidualnej działalności. Blogi na temat rodzicielstwa i kwestii bezpieczeństwa dzieci prowadzi zaś hobbystycznie, a nie w ramach prowadzonej działalności, o czym świadczą zeznania samej odwołującej się.

Nie bez znaczenia jest także i to, że po okresie, kiedy odwołującą się potencjalnie przysługiwał urlop macierzyński (to jest z dniem 7 października 2019 r.) nie podjęła ona żadnej aktywności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Natomiast od dnia 8 października 2019 r. zawiesiła na okres 2 lat działalność gospodarczą. Uzależniała bowiem dalsze prowadzenie działalności gospodarczej od rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz wypłaty przez organ rentowy zasiłku chorobowego i macierzyńskiego, które zamierzała przeznaczyć na prowadzenie tejże działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że odwołującą się chodziło jedynie o uzyskanie odpowiednio wysokiej ochrony ubezpieczeniowej w związku z niezdolnością do prowadzenia działalności gospodarczej, a nie o prowadzenie działalności gospodarczej w znaczeniu ustawowym. Wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o tym, aby czyniła starania w celu pozyskania klientów, czyli podjęła czynności marketingowe (reklama usług), złożyła propozycję zawarcia umowy (np. rozsyłając

oferty drogą elektroniczną). Spłacanie przez nią do września 2019 r. kredytu udzielonego na prowadzenie działalności gospodarczej nie może być żadną miarą uznane za dowód świadczący o prowadzeniu działalności, gdyż nawet po wyrejestrowaniu działalności gospodarczej ów kredyt musiałaby spłacić. Odwołującej się nie chodziło również o zarobkowy charakter działalności gospodarczej. W kwestii prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zawodowy (trwały) podkreślenia wymaga zaś wskazany wyżej fakt, że z dniem 8 października 2019 r. odwołująca się zawiesiła tę działalność.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zestawienie powyższych okoliczności w połączeniu z brakiem jakichkolwiek dowodów świadczących o wykonywaniu, bądź zamiarze wykonywania działalności gospodarczej po rozwiązaniu spółki cywilnej, wskazuje, że z dniem 16 maja 2018 r. D. D.-K. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zawodowy, zorganizowany i ciągły oraz z zamiarem osiągnięcia zysku, czego konsekwencją było ustanie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 12 ust. 1 i 13 pkt 4 ustawy systemowej).

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołująca się, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, a to: 1) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie w zakresie, w jakim uznano, że D. D.-K. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 16 maja 2018 r. do nadal oraz 2) art. 3 Prawa przedsiębiorców, przez jego niewłaściwe zastosowanie w zakresie, w jakim przyjęto, że od dnia 16 maja 2018 r. miało miejsce rzeczywiste zaprzestanie wykonywania przez ubezpieczoną działalności gospodarczej, czego konsekwencją było ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego.

W oparciu o przedstawione zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od odwołującej się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym reguluje art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423; dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych lub ustawa systemowa). Stanowi on, między innymi, że obowiązkowo wymienionym ubezpieczeniom podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz są osobami z nimi współpracującymi (art. 6 ust. 1 pkt 5). Z kolei z mocy art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, osoby prowadzące pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, a na ich wniosek – także dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu trwa od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności do dnia zaprzestania wykonywania jej, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, zaś stosownie do art. 14 ust. 1 i 2 ustawy systemowej, objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i ustanie tego ubezpieczenia następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie ubezpieczeniem i o wyłączenie z tego ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia złożenia wniosku tej treści. Określenie czasowych granic podlegania tej kategorii podmiotów obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym dokonane zostało przez ustawodawcę w sposób

formalny, wyznacza je bowiem rozpoczęcie i zaprzestanie wykonywania działalności.

Trzeba zaznaczyć, że w myśl art. 196 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 650), do postępowań w sprawach przedsiębiorców wszczętych na podstawie przepisów dotychczasowych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Do takich postępowań stosuje się zatem art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej w brzmieniu obowiązującym przed dniem 30 kwietnia 2018 r., zgodnie z którym za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. W niniejszej sprawie w chwili rozpoczynania przez odwołującą się działalności gospodarczej zastosowanie miała obowiązująca wówczas ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168; dalej jako ustawa o swobodzie działalności gospodarczej).

W myśl art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorcy mieli obowiązek dokonania wpisu do ewidencji działalności gospodarczej i mogli podjąć działalność dopiero po dopełnieniu tego obowiązku. Według art. 25 ust. 1 pkt 9 tejże ustawy, osoba fizyczna, wpisywana do tej ewidencji (Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej), powinna wskazać przedmiot wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej, zgodnie z tzw. Polską Klasyfikacją Działalności.

Wnioskodawczyni niewątpliwie spełniła te warunki i przez wpis do ewidencji działalności gospodarczej w dniu 1 sierpnia 2014 r. uzyskała status przedsiębiorcy (osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą). W takiej sytuacji, zgodnie z 36 ust. 3, art. 41 i art. 47 ustawy systemowej, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność powinna dokonać zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz przysyłać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ustawowym terminie deklarację rozliczeniową i opłacać składki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się jednak, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest

faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533 i z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Z tego względu sam wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ma charakter deklaratoryjny i nie rozstrzyga istoty problemu, bowiem stanowi jedynie domniemanie - podlegające obaleniu - że działalność gospodarcza była rzeczywiście podjęta i prowadzona w okresie nim wskazanym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2000 r., II UKN 568/99, OSNAPIUS 2001 nr 22, poz. 678).

Legalna definicja pojęcia działalności gospodarczej została zawarta w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Pod pojęciem działalności gospodarczej rozumiano zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Obecnie definicję działalności gospodarczej zawiera art. 3 Prawa przedsiębiorców. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. We wszystkich tych definicjach nacisk położony jest na zorganizowany i zarobkowy charakter oraz ciągłość i profesjonalizm prowadzonej działalności.

Uzupełnieniem definicji działalności gospodarczej z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej był jej art. 4, według którego przedsiębiorcą w rozumieniu tej ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu Najwyższego, dla odkodowania pojęcia "wykonywania działalności gospodarczej we własnym imieniu" pomocny jest art. 5b ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który wskazuje cechy charakterystyczne takiej aktywności. Są to:

- 1) odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec osób trzecich za rezultat

podejmowanych w jej ramach czynności oraz ich wykonywanie, 2) samodzielne wyznaczanie miejsca i czasu wykonywania tych czynności, 3) ponoszenie ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością. Cechą takiej działalności powinno być zatem działanie we własnym imieniu i na własne ryzyko. Wykonywanie działalności gospodarczej we własnym imieniu wiąże się natomiast z zasadą odpowiedzialności za wyniki finansowe działalności oraz za zobowiązania natury prywatno – publicznoprawnej.

Incydentalnie można zauważyć, że spory terminologiczne odnośnie do pojęcia "działalność gospodarcza" stanowią także przedmiot zainteresowania prawa podatkowego, jak i szeregu jeszcze innych ustaw (zob. szerszej M. Etel, Definicje legalne pojęcia działalności gospodarczej w innych ustawach niż ustawa o swobodzie działalności gospodarczej; (w): Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim i prawie Unii Europejskiej oraz w orzecznictwie sądowym, LEX 2012). Poszukując kryteriów kwalifikacyjnych pojęcia działalności gospodarczej, należy powtórzyć za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992 nr 5, poz. 65), że wyróżniają ją pewne specyficzne właściwości, do których trzeba zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Przedmiotowy kierunek zapatrywania został zaaprobowany także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, (OSNC 2006 nr 1, poz. 5 z glosą J. Widło, EPS 2006 nr 6, s. 41-47), w której stwierdzono, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca zawodowy, czyli stały, charakter, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (w obrocie gospodarczym). O działalności gospodarczej można zatem mówić tylko wtedy, gdy wszystkie przesłanki, tj. zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania są spełnione kumulatywnie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; oraz z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 5/21; z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21 i z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21; niepublikowane).

Równolegle w doktrynie wypracowano stanowisko, że do uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: kryterium ekonomicznej klasyfikacji działalności; zarobkowego celu działalności; sposobu wykonywania działalności gospodarczej ze względu na organizację i częstotliwość (zob. C. Kosikowski: Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, komentarz, wyd. VII, LexisNexis 2013). W ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska (red.): Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2014, s. 138 i następne). D. Mróz-Krysta: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX/el. 2015; R. Sadlik: Faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej jako podstawa podlegania ubezpieczeniom społecznym, MOPR 2015 nr 1, str. 22 i następne; K. Stępnicka: Prowadzenie działalności gospodarczej jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX/el. 2018; K. Antonów: Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowanej podstawy wymiaru składek z tego tytułu, PiZS 2021 nr 2, s. 3-12).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że podstawą powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi (ła) działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2018 r., II UK 711/16 (LEX nr 2459704), samo przejawienie jednego z wymienionych w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej rodzajów

aktywności nie przesądza jeszcze o tym, że mamy do czynienia z działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Aby można było o niej mówić, muszą zostać spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 2 tej ustawy, mianowicie zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter oraz ciągłość wykonywania działalności.

Jak wskazano wyżej, immanentną cechą prowadzenia we własnym imieniu działalności gospodarczej jest ponoszenie kosztów tej działalności, co wiąże się z prowadzeniem jej w sposób zorganizowany (a więc wymagający też nakładów umożliwiających taką aktywność). O zorganizowaniu działalności gospodarczej nie świadczy jej forma organizacyjno-prawna polegająca na dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Organizacji tej nie można sprowadzać wyłącznie do płaszczyzny formalnej, gdyż ma ona swoje odzwierciedlenie również w płaszczyźnie materialnej. Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382 i z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21, niepublikowany).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszono się także szeroko do przesłanki „ciągłości wykonywania działalności gospodarczej”, zwracając uwagę na jej dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są bowiem działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od

zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98 i z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126).

Faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej niż jedno- lub kilkurazowe przygotowanie dokumentów dla jedyne go klienta, zapewniające śladowe przychody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Nie może ono także polegać na: incydentalnej sprzedaży używanych rzeczy za kilkadziesiąt złotych rocznie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, LEX nr 2010791), wypożyczeniu 30 strojów karnawałowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15), wykonaniu trzykrotnej usługi opieki nad osobą niepełnosprawną, pielęgnacji i towarzystwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16), zarejestrowaniu działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98), okazjonalnej sprzedaży odpadów i zapasów palet, pozostałych po zakończeniu ich produkcji przez współmałżonka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2019 r., III UK 44/18, OSNP 2019 nr 10, poz. 124), wykonywaniu usług sprzątania przez okres trzech miesięcy poprzedzający korzystanie z zasiłku macierzyńskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2020 r., II UK 353/18, niepublikowany), podejmowaniu czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań, jeśli działalność ta faktycznie nie została podjęta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 267), czy też na doraźnych zakupach odzieży o niższej wartości i używanej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Nie stanowi zatem działalności gospodarczej działalność wykonywana okresowo i sporadycznie (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 19 marca 1991 r., II SA 898/90, ONSA 1992 nr 3-4, poz. 58 oraz z dnia 17 września 1997 r., II SA/Wa 1089/96, Pr. Gosp. 1998 nr 1, s. 32), a także jeśli nie jest ona prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad

poniesionymi kosztami. Istotą działalności gospodarczej jest jej prowadzenie w sposób ciągły i zorganizowany, na własny rachunek i ryzyko przedsiębiorcy. Działalność taka nie może mieć charakteru przypadkowego, a zatem nieuprawnione jest twierdzenie, że wykonywana jest wyłącznie wówczas, gdy przedsiębiorca świadczy konkretną usługę. Prowadzenie działalności gospodarczej polega bowiem tak na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, składaniu ofert, oczekiwaniu na zamówienie, jak i na faktycznym wykonywaniu zleconej pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 5/21 i z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, niepublikowane).

Jednocześnie orzecznictwo Sądu Najwyższego dość jednoznacznie i zasadniczo ujmuje ciągłość działalności gospodarczej, uznając, że nie każda przerwa w jej wykonywaniu stanowi uzasadnienie dla wyłączenia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu tej działalności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z dnia 16 maja 2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168; z dnia 9 czerwca 2006 r., III UK 38/06, LEX nr 957423; z dnia 27 czerwca 2006 r., I UK 340/05, LEX nr 376431; z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 208/07, LEX nr 442841 i z dnia 4 kwietnia 2008 r., I UK 293/07, M.P.Pr. 2008 nr 8, s. 495). Przyjmuje się także, że niewykonywanie działalności gospodarczej w okresie oczekiwania na kolejne zamówienie lub w czasie poszukiwania takiego zamówienia, nie oznacza zaprzestania prowadzenia takiej działalności i nie powoduje uchylecia obowiązku ubezpieczenia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, M.Pr.P. 2004 nr 7). Przedsiębiorca rozpoczynający działalność powinien liczyć się bowiem z ryzykiem gospodarczym obejmującym okresy faktycznego przestoju w jej wykonywaniu, czy to z powodu braku płynności finansowej, czy z powodu choroby lub braku zamówień (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2007 r., I UK 300/06, LEX nr 338807; z dnia 16 maja 2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168 i z dnia 30 listopada 2005 r., II UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311). Także w wyroku z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 (LEX nr 2122404), Sąd Najwyższy

zwrócił uwagę, że stopień natężenia aktywności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą może być różny. Zarazem jednak Sąd Najwyższy podkreślił wagę faktycznego prowadzenia tej działalności, zauważając, że „prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje” (podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX nr 2400313 z glosą K. Stepnickiej, LEX/el 2018 czy z dnia 30 października 2018 r., I UK 277/17, LEX nr 257051).

W judykaturze wyjaśniono, że w polskim porządku prawnym nie ma regulacji prawnej przesądzającej wprost, że niezdolność do pracy, a tym bardziej długotrwała, osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą jest równoznaczna z jej zaprzestaniem. Przerwa w prowadzeniu działalności pozarolniczej spowodowana stanem zdrowia, objęta zwolnieniem lekarskim i związana z pobieraniem zasiłków chorobowych, nie może być rozpatrywana jako czasowe zaprzestanie wykonywania działalności. Przerwy wykonywania działalności pozarolniczej przypadające na czas pobierania zasiłków chorobowych są przerwami usprawiedliwionymi i nie powodują ustania ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z tytułu prowadzenia działalności bezpośrednio przed i po takich przerwach. Okres pobierania zasiłków uważany jest za okres opłacania składek (art. 13 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 14a ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 392/97, OSNAPIUS 1998 nr 19, poz. 584; z dnia 15 kwietnia 1998 r., II UKN 583/98, OSNAPIUS 1999 nr 7, poz. 247 i z dnia 10 maja 2007 r., I UK 333/06, niepublikowany), a prowadzenie działalności pozarolniczej w czasie pobierania zasiłku chorobowego powoduje utratę prawa do zasiłku z mocy art. 14 ust. 3 i art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., I UK 332/18, LEX nr 3176625). Również stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzyć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby

zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności (wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 r., II UK 573/16). Wreszcie ciągłość prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie wyklucza przerwy w jej wykonywaniu spowodowanej korzystaniem z urlopu macierzyńskiego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 kwietnia 2021 r., II USKP 36/21 (LEX nr 3229509), osoba, która po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego składa wnioski o objęcie jej obowiązkowym ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi oraz wypadkowym i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, podlega od dnia złożenia wniosku tym ubezpieczeniom na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, chyba że Zakład Ubezpieczeń Społecznych udowodni, że w dniu złożenia wniosku osoba ta nie miała zamiaru ciągłego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, na przykład z powodu długotrwałej niezdolności do wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, a także nie podjęła czynności organizacyjnych zmierzających do wznowienia takiej działalności w myśl art. 3 Prawa przedsiębiorców (do dnia 30 kwietnia 2018 r. - art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). Krótkotrwałe okresy zasiłków chorobowych, przypadające zaraz po zakończeniu otrzymywania zasiłku macierzyńskiego, nie stanowią przeszkody do kontynuowania obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że elementem kreującym działalność gospodarczą jest także jej zarobkowy charakter. Przesłanka zarobkowego charakteru jest spełniona wtedy, gdy prowadzenie działalności gospodarczej nastawione jest na uzyskanie dochodu, choć może się zdarzyć, że działalność ta w danym okresie przynosi straty. W tej mierze istotny jest jednak wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który przez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać dany wynik finansowy. Zarobkowy charakter jest nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2008 r., II GSK 1219/10, LEX nr 1102977). Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje zatem spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie

przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru.

Z tego względu inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie mnożenie kosztów prowadzonej działalności nieuzasadnione jest bowiem potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX nr 2400313 z glosą K. Stępnickiej, LEX/el 2018). Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Widoczne jest to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17). Uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest bowiem głównym celem prowadzenia działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli osiągnięcie przychodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego (związane z koniecznością opłacenia składek na ubezpieczenie), a ponadto pozwalający na uzyskanie dochodu wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy i jego przedsiębiorstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2019 r., I UK 132/18, LEX nr 2696880). Ubezpieczenia społeczne są wówczas jedynie pochodną takiej działalności (pracy), dlatego założeniem wyjściowym rejestrowanej działalności gospodarczej nie powinno być tylko uzyskanie zasiłków z ubezpieczenia chorobowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, LEX nr 2397630). W cytowanym już wyroku z dnia 2 lipca 2019 r.,

I UK 100/18, Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku zadeklarowania wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (w tym dobrowolne ubezpieczenie chorobowe) przez osobę rozpoczynającą działalność gospodarczą – albo podejmującą ponownie taką działalność po dłuższej przerwie – która od chwili zgłoszenia się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego do chwili ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (urodzenia dziecka) w ramach nowo uruchomionej działalności gospodarczej pozyskała faktycznie zaledwie jednego klienta, a uzyskany w tym czasie przychód z działalności był znacząco niższy od wysokości opłaconych składek na te ubezpieczenia, istnieją podstawy faktyczne do zakwestionowania przez organ rentowy tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 5 września 2018 r., I UK 208/17 (LEX nr 2541912), przyjmując, że zawarcie umowy o pracę lub uruchomienie pozarolniczej działalności z wygórowaną i nieznajdującą usprawiedliwienia deklaracją nadmiernie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w sytuacji, gdy osoba zgłaszająca się do ubezpieczeń społecznych w krótkim czasie korzysta ze zwolnień lekarskich lub innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, może podlegać ocenie jako wykreowanie pozornego lub fikcyjnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Z kolei w wyroku z dnia 17 października 2018 r., II UK 302/17 (niepublikowanym), Sąd Najwyższy uwypuklił występującą nierównowagę, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu. Stąd przy nieostrych pojęciach działalności gospodarczej wynikających z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się różnić z prawnym rozumieniem tej działalności albo iść dalej, czyli wykorzystywać tę instytucję dla osiągnięcia innych celów (art. 58 k.c.).

Konkludując, za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, należy dostrzec, że w judykaturze utrwała się w ostatnim czasie pogląd, zgodnie z którym zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące

temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności (np. spodziewane w nieodległym czasie urodzenie dziecka i związana z tym planowana przerwa w prowadzeniu działalności) może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16 i z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). W konsekwencji przyjmuje się, że ktoś, kto prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16).

Z drugiej strony należy zauważyć, że nie wyrażano dotychczas poglądu, zgodnie z którym przesłanki zarobkowego charakteru nigdy nie spełnia działalność gospodarcza, która prowadzona jest w sposób generujący już od początku jej uruchomienia wysokie i stałe koszty w postaci składek na ubezpieczenia społeczne w maksymalnej (prawie maksymalnej) wysokości przewidzianej dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, mimo braku umów z kontrahentami zapewniających środki na pokrycie kosztu wynikającego ze wskazania tak wysokiej podstawy wymiaru składek. Ocena spełnienia kryteriów podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (np. gospodarczej) odnoszona jest zawsze do stanu faktycznego konkretnej sprawy. W orzecznictwie akceptuje się również stanowisko, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej nawet w ósmym miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły (wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść na

przykład ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98, LEX nr 2397630; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920; z dnia 17 października 2018 r., II UK 302/17, LEX nr 2583085; z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 81, LEX nr 2688813; z dnia 17 lipca 2019 r., I UK 132/18, LEX nr 2696880; z dnia 26 lutego 2020 r., I UK 370/18, LEX nr 3221470; z dnia 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218; z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, LEX nr 3119631 oraz postanowienie z dnia 25 lipca 2018 r., I UK 343/17, LEX nr 2558518).

Wypada dodać, że przepisy prawa nie określają, jak długo działalność musi być prowadzona, aby kwalifikować ją jako tytuł do ubezpieczeń społecznych. Wydaje się, że ewentualne wprowadzenie tego rodzaju regulacji byłoby zresztą niecelowe, niepotrzebnie wiążąc sądy ubezpieczeń społecznych arbitralnie przyjętymi współczynnikami okresów aktywności do okresów przerw w prowadzeniu takiej działalności. Nie oznacza to jednak, że długość okresów niezdolności do pracy jest obojętna z punktu widzenia oceny prowadzenia działalności gospodarczej jako tytułu do ubezpieczeń społecznych. Wręcz przeciwnie: należy uznać, że porównanie długości okresów zdolności do pracy i okresów niezdolności do pracy, z powodu których ubezpieczony, prowadzący formalnie działalność gospodarczą, pobiera świadczenia z ubezpieczenia chorobowego, może być jednym z kryteriów miarodajnych dla takiej oceny, przede wszystkim w kontekście ustaleń dotyczących ciągłości oraz zarobkowego charakteru działalności gospodarczej.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), czyli rzeczywiste podjęcie i prowadzenie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, w celu zarobkowym. Cel zarobkowy polega na chęci / zamiarze osiągnięcia przychodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia

społecznego (związane z koniecznością opłacenia składek na ubezpieczenie), a ponadto dochodu wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy i jego przedsiębiorstwa; ktoś, kto prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa. W kontekście ciągłości wykonywania działalności gospodarczej należy natomiast zwrócić uwagę na jej dwa aspekty: (1) powtarzalność czynności (przejawem działalności gospodarczej nie są zatem działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym) oraz (2) zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej; zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa przewidywanie jej zawieszenia ze względu na ciążę, urodzenie dziecka albo konieczność opieki nad dzieckiem, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności przez dłuższy czas, a tę wątpliwość można wywieść z różnych okoliczności faktycznych. Faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej musi być oceniane także w kontekście przesłanki zorganizowanego charakteru działalności gospodarczej, która uwidacznia się np. w działaniach mających na celu: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji, zezwoleń, certyfikatów itp. niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności. W konsekwencji ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych, które zawsze muszą obejmować całokształt okoliczności sprawy. Dla oceny prawnej (nie)prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej jako tytułu ubezpieczeń społecznych miarodajne może być zatem także – między innymi – porównanie długości okresów zdolności do pracy i okresów niezdolności do pracy, z powodu których ubezpieczony, prowadzący formalnie działalność gospodarczą, pobiera świadczenia z ubezpieczenia chorobowego: powtarzające się, długotrwałe okresy

niezdolności do pracy w istocie wykluczają możliwość prowadzenia działalności jako formy aktywności zarobkowej.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, wypada stwierdzić, że założona przez D. D.-K. oraz D. K.-K. spółka cywilna prowadziła działalność gospodarczą w powyższym rozumieniu. Błędne byłoby jednak stanowisko, zgodnie z którym wspólnik spółki cywilnej podlega ubezpieczeniom społecznym, nawet gdy z jakichś powodów osobiście nie wykonuje działalności gospodarczej, lecz działalność ta jest wykonywana przez spółkę (pozostałych wspólników). Samo uczestnictwo w spółce cywilnej prowadzącej działalność gospodarczą nie stanowi jeszcze podstawy do ubezpieczenia społecznego wspólnika niewykonyującego takiej działalności. Podmiotowość (prawna) spółki cywilnej, jej funkcjonowanie i osiągnięcie celu gospodarczego (art. 860 § 1 k.c.) nie przesądza o podleganiu wspólnika ubezpieczeniom, jeśli faktycznie nie prowadzi on działalności gospodarczej. W odniesieniu do tej kategorii ubezpieczonych w judykaturze wyrażany jest pogląd, zgodnie z którym podleganie ubezpieczeniom społecznym wspólnika spółki cywilnej zależy od osobistego prowadzenia przez niego w tej spółce pozarolniczej działalności gospodarczej. W systemie ubezpieczeń społecznych wspólnik spółki cywilnej traktowany jest tak jak osoba prowadząca działalność gospodarczą i stąd jego ubezpieczenie zależy od osobistego prowadzenia takiej działalności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., I UK 275/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 59; z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 244/09, LEX nr 57782; z dnia 26 marca 2008 r., I UK 251/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 179; z dnia 13 stycznia 2009 r., II UK 146/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 174; z dnia 17 kwietnia 2018 r., II UK 58/17, LEX nr 2488692).

Zauważa się, że spółka cywilna nie prowadzi działalności gospodarczej. Spółka cywilna jest jedynie wewnętrznym stosunkiem zobowiązaniowym wspólników. Działalność gospodarczą mogą prowadzić tylko jej wspólnicy i z tego tytułu podlegają ubezpieczeniu. Wspólnik spółki cywilnej staje się przedsiębiorcą, gdy podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą, a nie dlatego, że przystępuje do spółki cywilnej. Ubezpieczeniom społecznym wspólnik podlega nie z racji uczestnictwa w spółce, lecz samodzielnie, skutkiem prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. W

systemie ubezpieczeń społecznych wspólnik spółki cywilnej traktowany jest tak jak osoba prowadząca działalność gospodarczą i stąd jego ubezpieczenie zależy od osobistego prowadzenia takiej działalności. Czym innym jest natomiast cel działalności gospodarczej spółki (art. 860 § 1 k.c.). Realizacja tego celu, mimo okresowego nieprowadzenia działalności gospodarczej przez jednego wspólnika, nie oznacza, że ten wspólnik, który ani nie występuje ze spółki, ani nie dokonuje wyrejestrowania z ewidencji swojej działalności, ma inną podstawę ubezpieczenia społecznego niż określona w art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej oraz w związku z art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Osiąganie lub realizacja wspólnego celu gospodarczego spółki nie stanowią warunku ubezpieczenia społecznego wspólnika, gdyż jest to cel wynikający z wewnętrznego zobowiązania wspólników. Ubezpieczenie społeczne stanowi pochodną prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych ustaw, natomiast ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie wkracza w zakres prawa zobowiązań dotyczącego spółki cywilnej, wyznaczonego Kodeksem cywilnym i umową spółki. Ubezpieczenie społeczne wspólnika spółki cywilnej zależy więc od osobistego prowadzenia w tej spółce działalności gospodarczej.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości okoliczność, że D. D.-K. rozpoczęła i rzeczywiście prowadziła działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej zawartej z D. K.-K.. Konkluzji tej nie podważa fakt korzystania przez odwołującą się ze świadczeń chorobowych i macierzyńskich od sierpnia 2015 r. Organ rentowy nie kwestionował istnienia po stronie skarżącej tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym w tym czasie. Sytuacja zmieniła się z chwilą rozwiązania przez spółniczek umowy spółki cywilnej, to jest z dniem 15 maja 2018 r.

Nie ma racji Sąd pierwszej instancji, utożsamiając ciągłość pozarolniczej działalności z ciągłością wpisu do rejestru podmiotów prowadzących ową działalność. O podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym decyduje wszak rzeczywiste prowadzenie tejże działalności. Jak wskazano wyżej, o zaprzestaniu działalności nie świadczą przemijające przeszkody w jej faktycznym prowadzeniu, spowodowane czasową niezdolnością do pracy przedsiębiorcy (nawet gdy niezdolność ta przedłuża się) czy urodzeniem dziecka i pobieraniem z

tego tytułu świadczeń chorobowych lub macierzyńskich. W przedmiotowej sprawie mamy jednak do czynienia z odmienną sytuacją. Doszło bowiem do formalnego i rzeczywistego, trwałego zaprzestania prowadzenia przez D. D.-K. działalności w dotychczasowej formie w wyniku dokonania przez wspólniczki czynności rozwiązującej łączącą je umowę. Wypada podkreślić, że do momentu zachorowania w sierpniu 2015 r. odwołująca się prowadziła działalność gospodarczą wyłącznie w ramach spółki cywilnej. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby tak przed rozpoczęciem korzystania z zasiłków chorobowych i macierzyńskich, jak i w czasie ich pobierania wnioskodawczyni prowadziła tę działalność w innej formie. Rozwiązanie umowy spółki cywilnej oznaczało zatem całkowite zaprzestanie przez odwołującą się dotychczasowej działalności gospodarczej.

Skoro w dacie rozwiązania umowy spółki cywilnej skarżąca nie prowadziła działalności gospodarczej w żadnej innej formie, to dla zachowania tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym niezbędne było podjęcie przez nią działalności w nowej formie. Istota problemu sprowadzała się do pytania, czy D. D.-K. rzeczywiście taką działalność rozpoczęła i prowadziła.

Rację ma Sąd Apelacyjny zauważając, że odwołująca się w dacie rozwiązania umowy spółki cywilnej przebywała na długotrwałym zwolnieniu chorobowym związanym z ciążą i zmierzała po urodzeniu dziecka skorzystać ze świadczeń z ubezpieczenia macierzyńskiego. Zatem w chwili podejmowania indywidualnej działalności gospodarczej skarżąca nie miała zdolności do faktycznego jej prowadzenia, a ówczesny stan zdrowia i macierzyństwo implikowały długotrwałą przeszkodę w rzeczywistym rozpoczęciu tejże działalności. Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń Sądu drugiej instancji wynika nadto, że odwołująca się nie czyniła żadnych przygotowań do rozpoczęcia działalności gospodarczej w przyszłości. Skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej zabiegała o pozyskanie klientów dla swej planowanej działalności, czyli podjęła czynności marketingowe (reklama usług), złożyła propozycję zawarcia umowy (np. rozsyłając oferty drogą elektroniczną). Jak słusznie skonstatował Sąd Apelacyjny, spłacanie przez odwołującą się do września 2019 r. kredytu udzielonego na prowadzenie

działalności gospodarczej nie może być żadną miarą uznane za dowód prowadzenia pozarolniczej działalności, gdyż nawet po wyrejestrowaniu działalności gospodarczej skarżąca musiałaby spłacić zaciągniętą pożyczkę. W sprawie ustalono, że po dniu 15 maja 2018 r. D. D.-K. nie podjęła żadnych czynności objętych przedmiotem zarejestrowanej działalności gospodarczej, ani osobiście ani zatrudniając inne osoby w ramach pracowniczych czy cywilnoprawnych stosunków zatrudnienia. Blogi na temat rodzicielstwa i kwestii bezpieczeństwa dzieci prowadzi zaś hobbystycznie, a nie w celach zarobkowych. Nie bez znaczenia dla oceny istnienia po stronie skarżącej tytułu po podlegania ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie jest także fakt, że po upływie czasu, kiedy odwołującej się potencjalnie przysługiwał urlop macierzyński (to jest z dniem 7 października 2019 r.), nie podjęła ona żadnej aktywności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Przeciwnie – zawiesiła zarejestrowaną działalność od dnia 8 października 2019 r. na okres dwóch lat. Trudno dać wiarę zapewnieniom odwołującej się o woli wykonywania działalności gospodarczej po zakończeniu korzystania z zasiłków chorobowych i macierzyńskich, skoro działalności tej nie podjęła mimo ustania tak eksponowanej w skardze kasacyjnej przeszkody, jaką była spowodowana ciężką czasową niezdolność do pracy i zakaz wykonywania pracy w trakcie pobierania zasiłku chorobowego. Decyzji o zawieszeniu działalności nie tłumaczy też oczekiwanie skarżącej na zakończenie toczącego się procesu sądowego. Nawet bowiem w razie prawomocnego oddalenia odwołania od decyzji organu rentowego o wyłączeniu D. D.-K. z ubezpieczeń społecznych, nic nie stało na przeszkodzie, by podjąć działalność gospodarczą i uzyskać tytułu do ponownego objęcia owymi ubezpieczeniami.

W tej sytuacji trafną jest konkluzja Sądu drugiej instancji, że po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej odwołująca się nie wykonywała żadnej działalności gospodarczej w jakiejkolwiek formie i z dniem 16 maja 2018 r. utraciła tytuł do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

a.s.